

Czeski rząd złagodził przepisy związane z kwarantanną

Data publikacji: 9.04.2020 14:25

W najbliższych dniach w Czechach zostaną złagodzone przepisy dotyczące ogólnonarodowej kwarantanny.

dr Justyna Krowicka Fot: mat.pras.

W związku z epidemią koronawirusa już w połowie marca w Czechach został wprowadzony stan wyjątkowy (obowiązuje do końca kwietnia). Od tego czasu do kraju nie mogły wjeżdżać osoby z państw podwyższonego ryzyka (m.in. z graniczących z Czechami Niemiec i Austrii). Również obywatele czescy mieli zakaz wyjeżdżania do tych państw. Wprowadzono także ograniczenia m.in. w funkcjonowaniu szkół, sklepów i punktów usługowych, a także wprowadzono ogólnonarodową kwarantannę. Swoje mieszkanie można było opuszczać tylko, aby zrealizować najpilniejsze potrzeby, koniecznie z zasłoniętą twarzą. - **Czesi są bardzo karni i ze zrozumieniem przyjęli nową sytuację. Oczywiście zdarzały się przypadki łamania zakazów, ale na ogół bardzo szybko dostosowali się do zaleceń. Zapowiedź rządu została przyjęta z zadowoleniem** - mówi dr Justyna Krowicka, ordynator kliniki Gemini w Ostrawie, gdzie leczą się m.in. pacjenci z Polski.

W trakcie epidemii zamknięto na zachodzie kraju, gdzie było najwięcej zachorowań a ich liczna rosła podjęto decyzję o zamknięciu trzech miast i kilkunastu wiosek wokół. Od kilku dni u naszych południowych sąsiadów spada liczba wykrytych przypadków zakażenia COVID-19. To skłoniło władze do podjęcia decyzji o złagodzeniu ograniczeń. Część zniesiono już we wtorek (7.04). - **Będzie można przekraczać granicę w celach biznesowych, wizyty u lekarza lub krewnego. Otwarte zostaną także niektóre sklepy, np. obuwnicze, małe obiekty sportowe czy gabinety lekarskie. Dla Czechów ważne jest dbanie o zdrowie psychofizyczne, dlatego w ramach liberalizacji ograniczeń pozwolono także na bieganie lub jazdę na rowerze po lesie bez noszenia obowiązkowej maski, ale z zachowaniem odstępu dwóch metrów między osobami. Te decyzje zostały przyjęte z zadowoleniem, bo od wtorku, jak opowiadają mi czescy znajomi, można zaobserwować większe rozluźnienie, a na ulicach pojawiło się więcej samochodów** - mówi dr Justyna Krowicka.

W Czechach powoli wraca się do wykonywania planowych zabiegów, nie tylko tych w sytuacjach zagrażających życiu. Przykładem jest placówka w Ostrawie, gdzie polscy pacjenci chętnie poddają się zabiegom usunięcia zaćmy, laserowej korekcji wad wzroku.

(red)